

Egzaminy nie zdają egzaminu

5 marca 2015

Raport NIK na temat przeprowadzania i przygotowywania egzaminów dla dzieci i młodzieży miażdży Centralną Komisję Egzaminacyjną.

Co roku ponad milion uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i liceów przystępuje do egzaminów, których wynik wpływa na ich dalszą edukację. Tymczasem działanie obowiązującego od 15 lat systemu egzaminów zewnętrznych nie zostały ocenione ani razu, a Centralna Komisja Egzaminacyjna od co najmniej sześciu lat nie realizuje swojego statutowego zadania, jakim powinna być coroczna całościowa ocena egzaminów i pracy egzaminatorów. Dlatego na podjęcie kontroli zdecydowała się Najwyższa Izba Kontroli.

System egzaminów – szóstoklasisty, gimnazjalny, maturalny i zawodowy – wymaga naprawy, głównie z uwagi na niewłaściwy sposób układania testów i błędy popełniane przy ich sprawdzaniu – dowiadujemy się z wyników inspekcji.

Z ustaleń Izby wynika, że co czwarta oceniona praca egzaminacyjna, zweryfikowana na wniosek zdającego, okazała się źle sprawdzona. I to w stopniu wymuszającym zmianę wyniku i wydanie uczniowi nowego świadectwa. NIK zwraca również uwagę, że egzaminatorzy, którym udowodniono, że popełniali błędy podczas sprawdzania nadal pełnili rolę egzaminatorów. Ponadto nie weryfikowano wszystkich sprawdzanych przez nich prac.

Jednak NIK postuluje nie tylko poprawę sposobu sprawdzania testów, ale również ich tworzenia. W latach 2009 – 2014 obowiązywało kolejno aż dziewięć różnych procedur przygotowywania zadań egzaminacyjnych.

Najbardziej alarmująca jest część poświęcona maturom. Najwyższa Izba Kontroli poprosiła o wyrażenie opinii rektorów uczelni publicznych. Pytano, czy wynik matury jest miarodajnym

potwierdzeniem wiedzy kandydatów i kandydatek na studia. Większość respondentów stwierdziła, że nie. Nawet nauczyciele przedmiotów maturalnych są zdania, że obecny próg, pozwalający zdać egzamin dojrzałości jest za niski. Uważa tak 86 proc. nauczycieli przedmiotów maturalnych, którzy wzięli udział w ankiecie NIK. Obecnie, aby zdać egzamin maturalny należy uzyskać 30 proc. punktów. Połowa badanych uważa, że do zaliczenia niezbędne powinno być 40 proc. poprawnych odpowiedzi, zaś aż 37 proc. biorących udział w ankiecie jest za ustanowieniem progi na 50 proc.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu